

Instytut Pamięci Narodowej

<https://ipn.gov.pl/pl/historia-z-ipn/archiwum/244376,Mirosław-Szumilo-Gierek-wobec-protestow-w-czerwcu-1976-roku.html>
24.06.2026, 18:08

Mirosław Szumiło: Gierek wobec protestów w czerwcu 1976 roku

Edwarda Gierka wyniósł do władzy protest robotników w grudniu 1970 r., który przyszedł pierwszy sekretarz sprytnie wykorzystał do obalenia ekipy Władysława Gomułki.

Oczywiście miał przy tym poparcie Kremla.

[Czerwiec 1976 Edward Gierek](#)

24.06.2026



Protest robotników tłumili oddziały MO i ZOMO, ul. 1 Maja w Radomiu, czerwiec 1976 r. (fot. IPN)

Podstawowym problemem nowego I sekretarza KC PZPR było uspokojenie nastrojów społecznych. Strajki na Wybrzeżu i w Łodzi zmusiły go w lutym 1971 r. do cofnięcia podwyżki cen na artykuły żywnościowe, a następnie do „zamrożenia” cen na kilka lat.

Gierek w swojej polityce faktycznie dążył do podniesienia stopy życiowej społeczeństwa. Na tym polu wykazał się już wcześniej jako I sekretarz KW PZPR w Katowicach, gdzie przez 13 lat starał się o poprawę sytuacji mieszkaniowej i zaopatrzenia w swoim województwie. Wiedział, że aby uniknąć buntów społecznych, takich jak ten z grudnia 1970 r., trzeba poprawić warunki życia Polaków. Stanął także przed dużym wyzwaniem, polegającym na tym, że na rynek pracy i w wiek rozrodzony wchodziło pokolenie powojennego wyżu demograficznego. Trzeba było zapewnić tym młodym ludziom miejsca pracy i mieszkania oraz inne towary pierwszej potrzeby.

Właśnie temu celowi służyło wielkie przyspieszenie gospodarcze w oparciu o kredyty z Zachodu.

Wraz z boomem inwestycyjnym rosły płace realne, średnio o 7 proc. rocznie. W efekcie płaca realna była w 1975 r. o 41,5 proc. wyższa od płacy z 1970 r. Koszty utrzymania wzrosły w tym czasie tylko o 12, 2 proc. Ludzie odczuwali rzeczywistą poprawę warunków życia. Badania OBOP-u z lutego 1975 r. pokazały, że rekordowe 84 proc. Polaków oceniało, iż powodzi im się lepiej niż kilka lat wcześniej.

Nieuchronnej nowej podwyżki baliśmy się wszyscy

Podjęta pod presją społeczną decyzja o zamrożeniu cen artykułów żywnościowych i szybki wzrost płac realnych doprowadziły do naruszenia równowagi rynkowej. Ludzie posiadali więcej pieniędzy i chcieli więcej kupować. Gospodarka nie była w stanie zaspokoić wzrastającego popytu na żywność, przede wszystkim na mięso. Zaopatrzenie sklepów pogarszało się stopniowo od 1973 roku. Podwyżka cen w celu przywrócenia równowagi rynkowej była nieunikniona.

Podjęcie tej decyzji było jednak trudne dla Gierka, który dobrze pamiętał o tragicznych konsekwencjach podwyżki z grudnia 1970 r., która pogrzebała ekipę Gomułki. Przywódca partii po latach wspominał:

„W kierownictwie partii i państwa nieuchronnej nowej podwyżki baliśmy się wszyscy, podświadomie staraliśmy się ją odwlec w czasie jak najdalej. W połowie roku 1976 nie było już jednak żadnej od niej ucieczki”.

Podwyżka cen została zapowiedziana 24 czerwca 1976 r. przez premiera Piotra Jaroszewicza w przemówieniu sejmowym, bezpośrednio transmitowanym przez radio i telewizję. Wzrost cen wielu artykułów żywnościowych był drastyczny, m.in. mięsa i ryb - o 69 proc., nabiału - o 64 proc., ryżu - o 150 proc., cukru - o 90 proc. Podwyżka miała być złagodzona przez system rekompensat, który okazał się wysoce niesprawiedliwy. Zarabiający poniżej 1,3 tys. zł mieli otrzymać 240 zł, a zarabiający powyżej 6 tys. zł - 600 zł. Oficjalnie zapowiedziana podwyżka miała być poddana pod kilkudniowe konsultacje społeczne, które w praktyce były fikcją. Wydrukowano już nowe cenniki.

[Czytaj artykuł Mirosława Szumiły *Gierek wobec protestów w czerwcu 1976 roku* na portalu przystanekhistoria.pl](#)

[Poprzedni Strona](#)

Czerwiec 1976

Artykuł